
Adama Mickiewicza dedykacje i notaty nie objęte ostatnim wydaniem książkowym

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 54/2, 541-550

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ADAMA MICKIEWICZA DEDYKACJE I NOTATY
NIE OBJĘTE OSTATNIM WYDANIEM KSIĄŻKOWYM

Zebrał i opracował
STANISŁAW PIGOŃ

I. DEDYKACJE*

Dedykacj zapisanych ręką poety na egzemplarzach jego własnych utworów zdołano zgromadzić w *Dziela*ch (XVI, 683—691¹) pięćdziesiąt pięć. Oczywiście była to tylko część. W miarę lat wypływają jeszcze następne. Poniżej zdołano zebrać dalszych trzynaście.

Wszystkie one mówią coś niecoś o związkach koleżeńskich czy przyjacielskich, są więc w pewnej mierze świadectwem o życiu uczuciowym Mickiewicza. Dlatego również zasługują na pieczołowitą opiekę wydawcy.

POEZJE, tom I, Wilno 1822

1. (1a²) [Adolfowi Januskiewiczowi]
Alba Longa 1830, Maja 7.

SONETY, Moskwa 1826

2. (4a) JW. Radcy Stanu Anastazewiczowi
w dowód szacunku
od Autora
3. (4b) Wincentemu Budrewiczowi
te bajki poświęca
Adam Mickiewicz
Moskwa 1827, M-a 20 kwietnia
4. (9a) Marianowi Piaseckiemu
na pamiątkę
Adam

* Opracowano wspólnie z mgr Haliną Natuniewicz.

¹ Odwołując się do *Dzieł* A. Mickiewicza posługujemy się i tutaj Wydaniem Jubileuszowym (Warszawa 1955). Liczby rzymskie wskazują tom, arabskie stronę.

² Liczby w nawiasach podają numer dedykacji, po której w wydaniu książkowym iść winien tekst tutaj ogłoszony.

5. (11a) Marii Putkamerowej
Adam Mickiewicz
Moskwa 1827, Stycznia 2
6. (15a) Władysławowi Umińskiemu
Autor,
na pamiątkę, 1828 r. w Peterzburgu
kilku chwil spędzonych, poświęca
Adam Mickiewicz
7. (15b) Michałowi i Józefowi Wereszczakom
Adam Mickiewicz
Moskwa 1827
KONRAD WALLENROD, Petersburg 1828
8. (23a) Marii Putkamerowej
Moskwa 1828 Mar[ca] 19
9. (26a) À Madame la Princesse
Zeneide de Wolkonsky
Hommage de la part
de l'auteur
POEZJE, Petersburg 1829, tom I
10. (38a) Michałowi Wereszczaka
Adam Mickiewicz
Na ramie litografii obrazu Walentego Wańkowicza: *ADAM MICKIEWICZ NA SZCZYCIE AJUDAHU*
11. (40a) Cyprianowi Jańczewskiemu.
Adam Mickiewicz
POEZJE, Paryż 1838, tom I i II
12. (49a) Julii Wołowskiej
Adam Mickiewicz
1839, Juni 7
LES SLAVES, Paris 1849
13. (54a) P[ani] Szokalskiej
Pełen dla niej szacunku
Autor. 1854

1. (1a) Egzemplarz znajduje się w zbiorach Józefa Polańskiego w Łodzi. Poeta ofiarował go Adolfowi Januskiewiczowi we Włoszech przy rozstaniu się. Napis podaje tylko miejscowość i datę. Na sąsiedniej stronie wpisał się Odyniec dłuższym wierszem. Tekst zanotowała H. Natuniewicz. Pierwszą wiadomość o dedy-

kacji podał J. Odrowąż-Pieniążek („Twórczość”, 1961, z. 9, s. 102).

O Adolfie Januszkiewiczu zob. *Dzieła* XV, 190.

2. (4a) Egzemplarz w Muzeum Adama Mickiewicza w Warszawie, zakupiony od przynależnego właściciela w roku 1958.

Pod dedykacją umieszczoną na odwrotnej stronie okładki Anastasewicz dopisał: „osobiście 18 Xbr [decembra] 1827 w Spbur [S. Petersburgu] czytając jego ks[iażkę] poemu *Wallenroda* dałem mu też z podpisem: 1. *Stawa prekrasnago* pota, 2. *Safo stichotv[orienija]*, 3. *Saut, oratorija*”.

Są to dzieła przełożone przez Anastasewicza na język rosyjski wierszem i wydane w Petersburgu.

Szczegóły bibliograficzne podał on sam w autobiografii: „2 *Stichotvorienija Safy*, objaśniennija primieczanijami, stich. s. fr. 1808. 3. *Stawa prekrasnago pota* (poema Leguve [G. M. Legouvé] *Le mérite des femmes*, s pierew. stich. na polsk. jaz. Z. Kosanowskago [właściwie J. Kossakowskiego] napiecz. w Wilnie [raczej w Warszawie 1803] pod nazw. *Zalety kobiet*), stich. 1808 [...]. — 7. *Saut oratorija* stich. s fr. 1811 S posviaszczeniem Grafu D. I. Chvostovu” (S. A. Wiengierow, *Kritiko-biograficzeskij słovar*... T. S. Peterburg 1889, s. 525).

Były to przekłady nieudolne.

O wspólnym czytaniu *Konrada Wallenroda* u Anastasewicza wspomina też M. Malinowski (*Dziennik*. Wilno 1914, s. 36) pod datą 10 grudnia 1827.

Na tym samym egzemplarzu *Sonetów*, na pierwszej stronie okładki notował później Anastasewicz po rosyjsku i niewyraźnymi skrótami postępy druku *Poezji* 1829 r.: „28 kwietnia 1828 r. przyjęcie przez cenzurę, 1 maja dostarczenie przez autora typografowi, początek roku ...” reszta nieczytelna. (Odczytanie tej notatki zawdzięczam doc. dr Piotrowi Bańkowskiemu — H. N.).

O Bazylim Anastasewiczu, bibliografie i cenzorze, zob. *Dzieła* XIV, 362, przyp. 4, oraz M. A. Briskman, V. G. *Anastasevič (1775—1845)*. Moskwa 1958.

3. (4b) Egzemplarz znajduje się obecnie w zbiorach Bibl. The Polish Research Centre w Londynie. Pochodzi z Biblioteki-Archiwum II Korpusu, co uwidoczniło pieczętką na karcie tytułowej. Egzemplarz, zapewne z terenów Związku Radzieckiego, odbył długą drogę w tornistrze nieznanego żołnierza polskiego podczas drugiej wojny światowej. Dedykacja na awersie karty okładekowej. (Opis i fotokopię zawdzięczam dr Marii Danilewiczowej.)

Wincenty Budrewicz (1795 — ok. 1850), filomata, w r. 1820 uzyskał stopień magistra w zakresie matematyki. W procesie filareckim skazany na zesłanie, był w r. 1826 w Moskwie razem z Mickiewiczem. Ostatecznie osiadł w Twerze jako nauczyciel tamtejszego gimnazjum. Żmudzin, odznaczał się siłą fizyczną i skłonnością do dziwactw. Mickiewicz darzył go sympatią, jego studenckie przewisko użytkował w *Trzech Budrysach*, a samego wspominał jeszcze w *Panu Tadeuszu*. Zob. biogram pióra H. Mościckiego w *Polskim słowniku biograficznym*.

W tekście dedykacji „bajki” może w związku z przyrodniczymi zainteresowaniami obdarzonego.

4. (9a) Egzemplarz w Muzeum Adama Mickiewicza w Warszawie, zakupiony od rodziny Kowalewskich w roku 1962. Józef Kowalewski, filomata, skazany na wygnanie do Kazania (zob. *Dzieła* XIV, 38, przypis 34) — tam zapewne Piasecki przysłał mu swój egzemplarz *Sonetów*.

Marian Piasecki, filareta. Zob. *Dzieła* XIV, 284, przypis 12.

Dedykacja pochodzi najprawdopodobniej z tego samego okresu, co 2 (4a) dla Anastasewicza. Przemawiają za tym: podobieństwo pisma oraz identyczność egzem-

plarzy. Oba są znacznie mniejsze od tych, które opuściły prasę w grudniu 1826. Jednakowe obcięcie marginesów (długość 5 cm, szerokość 3 cm) dokonane zostało najpewniej przez samego autora, duży format *Sonetów* bowiem okazał się niewygodny (zob. T. Syga, *Te księgi proste*. Warszawa 1956, s. 38). Takie właśnie zmniejszone egzemplarze zabrał ze sobą Mickiewicz w grudniu 1827 do Petersburga, gdzie po przyjeździe zatrzymał się u Piaseckiego.

5. (11a) Egzemplarz w zbiorach Bibl. Narodowej w Warszawie, drukowany na specjalnym, grubym papierze, oprawiony w piękną skórę ze złoceniami. Po środku okładziny wytłoczona złota litera „M”. Jest to trzeci z dochowanych egzemplarzy ozdobnych, obok ofiarowanych M. Szymanowskiej i J. Zaleskiej. Zob. *Dzieła* XVI, 701, przypis 14 i 17. Pierwsza karta sonetu perskiego, który musiał być przesłany później, została dołączona w oprawie wykonanej prawdopodobnie na życzenie Maryli. Dedykacja Mickiewicza na karcie tytułowej. Na wyklejce późniejsza dedykacja syna Maryli Stanisława Puttkamera wnuczce Janinie Żółtowskiej, wpisana w Wilnie w 1899 roku.

6. (15a) Egzemplarz ze zbiorów po Bogusławie Kraszewskim znajduje się obecnie w Romanowie na Podlasiu w Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego (informacja Antoniego Trepieńskiego, odpis Wacława Czecha, fotokopia z Muzeum Mickiewicza w Warszawie). Dedykacja na karcie tytułowej z dwoma podpisami poety, pisana więc jakby na dwa zawody.

Na egzemplarzu podpis obdarowanego: „W. Umiński” oraz dwie notatki: 1° „Od Umińskiego z Lachowiec. H. Skimborowicz”, 2° „Autograf natchnionego Wieszcza również natchnionemu Mistrzowi Harmonii Narodowej, Stanisławowi Moniuszce, po Koncercie Sonetowym w d. 15 lut. 1868 na pamiątkę — dawny wielbiciel i szczyry przyjaciel — Hipolit Skimborowicz w Warszawie”.

O Władysławie Umińskim brak bliższych wiadomości. Był, jak się zdaje, uczniem Liceum Krzemienieckiego i mieszkał w Lachowcach, miasteczku nad Horyniem, powiat ongiś krzemieniecki, później ostrogski. Skimborowicz był jego sąsiadem.

7. (15b) Egzemplarz w Muzeum Narodowym w Krakowie, Dział Czapskich, sygn. 655/1—14.

Na karcie tytułowej zanotowano: „Zostawiony mi przez śp. Michała Wereszczaki (!) na pamiątkę, ofiaruję do zbiorów JW. Hrabiego Henryka Czapskiego, 1893 Lipca 28. — Adolf Kobylński”.

O Michale i Józefie Wereszczakach zob. *Dzieła* XIV, 168.

8. (23a) Egzemplarz Bibl. Narodowej w Warszawie. Drukowany na lepszym papierze, posiada też, nie spotykaną poza tym, twardą okładkę wydawniczą w kolorze jasnokremowym. Dedykacja na karcie tytułowej.

9. (26a) Egzemplarz w zbiorze barona Basile de Lemmermanna w Rzymie. Dochował się w spuściźnie po Z. Wołkońskiej; od krewnego jej wnuczki, markiza C., otrzymał go obecny właściciel około roku 1925.

O Zeneidzie Wołkońskiej zob. *Dzieła* XIV, 413, tudzież rozprawę M. Danilewiczowej *Pierścień z Herkulanum i płaszcz pokutnicy* w książce pod tymże tytułem (Londyn 1960, s. 9—34).

Dedykację ogłosił G. Herling-Grudziński w artykule *Mickiewicz w Rzymie i w Moskwie* („Orzeł Biały”, (Rzym) 1945, nr 17 (152), z 19 kwietnia).

10. (38a) Egzemplarz ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, obecnie w Muzeum Adama Mickiewicza. Dedykacja zapisana na tomie 1. Na tomie 2 tegoż egzemplarza znajduje się dedykacja dla Marii z Wereszczaków Puttkamerowej, podana w *Dziela* (XVI, 688) jako nr 37.

11. (40 a) Tekst na wąskim pasku papieru, naklejonym na dolnej ramie obrazu, stanowiącego własność ongiś prof. Edwarda Janczewskiego, syna Cypriana, obecnie Muzeum Mickiewicza w Warszawie. Pasek zestosowany z dwu części, z których na pierwszej znajduje się podpis poety, na drugiej nazwisko obdarowanego. Jak się zdaje, nakleił go nie Mickiewicz, ale może sam C. Janczewski, czy też ktoś z rodziny. Ze sposobu zapisania i z wyglądu papieru można by wnosić, że dedykacja mieściła się pierwotnie na książce, na egzemplarzu czy to *Sonetów* (1826), czy raczej *Poezji* (1829), i stamtąd została wycięta. Pochodzi ona niewątpliwie z czasu pobytu Mickiewicza w Rosji, a zatem sprzed roku 1829. W tym roku Janczewski dopiero został wypuszczony z forticy.

Cyprian Janczewski (1805—1853), uczeń Mickiewicza w Kownie, następnie filomaty J. Sobolewskiego w Krożach, założyciel (wraz z J. Witkiewiczem) tajnego związku Braci Czarnych; przez sąd wojskowy skazany na śmierć, potem na pozbawienie szlachectwa, więzienie w forticy bobrujskiej i w żołdacy; częściowo ułaskawiony w r. 1829, został oficerem, a w r. 1832 zwolniony — osiadł na wsi. Zob. zyciorys w *Polskim słowniku biograficznym*.

12. (49a) Dedykacja na tomie 1 *Poezji* trzynomowego wydania paryskiego A. Jełowickiego i Spółki z roku 1838. Egzemplarz w Muzeum Narodowym w Krakowie z daru Feliksa Jasińskiego.

Ofiarodawca dopisał objaśnienie: „Tekli Wołowskiej, żonie kasztelana posła Franciszka, matce Ludwika, Kazimierza, Aleksandry Faucher i Feliksa, a prababce mojej po kądzieli. — Feliks Jasiński.” Objaśnienie o tyle nieścisłe, że adresatką dedykacji jest Julia Wołowska, siostra Marii Szymanowskiej, a więc ciotka Celiny. Zapewne ona dopiero ofiarowała egzemplarz Tekli.

O Julii Wołowskiej szczegółowsza informacja u S. Morawskiego, w *Peterburku*. Poznań b. r., s. 360.

13. (54a) Dedykacja na tomie 1 pięciotomowego wydania *Les Slaves, cours professé au Collège de France*. Paris 1849. Egzemplarz w Muzeum Adama Mickiewicza w Warszawie, zakupiony w r. 1957 od rodziny Szokalskich.

Justyna z Rogozińskich 1-voto Szokalska, 2-voto Kowszewiczowa (1793—1871), matka lekarza okulisty Wiktora Feliksa Szokalskiego. Urodzona w Warszawie, tam ukończyła pensję pani Peters i wyszła za Antoniego Szokalskiego, kontrolera w Ministerstwie Skarbu. Po jego śmierci poślubiła Józefa Kowszewicza, lekarza wojskowego. Owdowiała ponownie i w grudniu 1838 przeniosła się do Paryża pod opiekę syna, emigranta. W lutym 1845 została przełożoną Instytutu Panien Polskich, założonego w tymże roku w Hotelu Lambert przez księżną Annę Czartoryską. Funkcję tę pełniła blisko dziesięć lat. 17 listopada 1854 wyjechała do Warszawy, aby połączyć się z synem, który wrócił do kraju wcześniej. Zmarła w Warszawie. Zob. notatki własne J. Szokalskiej, rkps w Muzeum Adama Mickiewicza w Warszawie, sygn. 1197 C., oraz W. Szokalski, *Wspomnienia z przeszłości*. Wilno 1914; wreszcie zbiorowy tom *L'Institut Polonais, Souvenirs et fragments, 1845—1895*. Paris 1895.

U Czartoryskich zapewne poznała Szokalska Mickiewicza i w r. 1854, opuszczając Paryż, otrzymała od niego francuskie wydanie jego wykładów.

W *Dzieliach* (XVI, 737 n.) podano wiadomość o kilku zaginionych lub zniszczonych egzemplarzach z dedykacjami poety. Wykreślić stamtąd należy jako mylną wiadomość o egzemplarzu *Konrada Wallenroda* dedykowanym Aneni. Dedykacja jest czyjaś inna. Wykreślić również trzeba wzmiankę o egzemplarzu z informacją o Zaleskich. I ona nie wyszła spod ręki poety.

Uzupełnić natomiast wypadnie informację o dedykacji *Poezyj* (1829, t. 1—2) dla Henryki Ankwiczówny, podaną w przypisie 29 (*Dzieła* XVI, 702). Egzemplarz się odnalazł i znajduje się dziś w Bibl. The Polish Research Centre w Londynie, zakupiony około r. 1950 od anonimowego sprzedawcy. Jest to ten sam egzemplarz, który miał w rękach J. Siemiński i który (już uszkodzony) był w posiadaniu J. Kołaczkowskiego (zob. „Pamiętnik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza”, 1887, s. 194).

Oba tomy wykazują liczne dopiski, poczynione ręką autora. Wykazujemy je tu według informacji dr Marii Danilewiczowej i użytej fotokopii:

W tomie 1 zakreślenia i dopisek: „to” na s. 179 i 279. W tomie 2 na karcie tytułowej dopisek: „Czytać nie wolno”, ponadto powtarzające się zakreślenia i dopiski: „to” na s. 60, 234, 235, 258, 276 i 299. W szczególności na s. 213 i 214 wyrazami: „to” — „dotąd” objęty jest monolog Gustawa: „Kobieto, puchu marny...” aż do: „...zadrżycie odmieńce!”

II. NOTATY

ZAPISKI Z WYKŁADÓW LELEWELA: „DZIEJE STAROŻYTNE”¹

[Starożytności] Egipskie:

- Jabłoński, *Panteon Egip[ski]*, dzieło klasyczne².
- Anastasius Kirscher, w 3 tom[ach] in folio³.

¹ Dwie kartki autografu, zapisane recto i verso pismem pospiesznym, formatu 18×11 i 10×10,5. Zachował je J. Jeżowski, od którego przeszły do W. Kopernickiego, wreszcie do L. Méyeta. Ogłosił je Méy et w „Tygodniku Ilustrowanym”, 1893, nr 168, z 18 marca. Autograf zaginął.

Charakter notatek ustalić nietrudno. Kiedy Mickiewicz w jesieni 1815 zapisał się na pierwszy rok studiów uniwersyteckich, Lelewel zaczął kurs historii starożytnej. Program wykładów: *Ogłoszenie lekcji w Imp. Uniwersytecie Wileńskim za rok akad. 1815—16*, podawał, że zastępca profesora Lelewel będzie wykladał cztery godziny tygodniowo, że poprzedzi kurs częścią wstępną, gdzie wyłoży historię, krytykę, etiologię i historiozofię. „Potem z własnego rękopisu opowie historią powszechną z okolicznościami i zdarzeniami mającymi ściślejszy związek ze stanem cywilnym i politycznym narodów, z ich postępem w powszechnym doskonaleniu się [...], słuchaczom lepsze dzieła historyczne zalecając” (s.11).

Na ten to kurs uczęszczał Mickiewicz i z niego robił notatki. Grodeck w tym roku, poza ćwiczeniami, wykladał „dwa ostatnie rozdziały starożytności rzymskich: o religii, domowym życiu, geniuszu i obyczajach Rzymian, a potem historię literatury rzymskiej” (s. 12).

Podane tutaj fragmenty notatek Mickiewicza pochodzą z dwóch co najmniej wykładów, z końca 1815 czy z początku 1816 roku. Lelewel ogłosił niebawem ów „własny rękopism” kursu pt. *Dzieje starożytne od początku czasów historycznych do drugiej połowy w. VI ery chrześcijańskiej* (Wilno, u Zawadzkiego, 1818). W książce tej początkowe dzieje Egiptu (m. in. o budownictwie: labiryntie, piramidach, świątyniach) wypełniają § 11, a początkowe dzieje Tyrrhenów (Etrusków) § 23, 27 i n.

² P. E. Jabłoński, *Pantheon Aegyptiorum, seu de diis eorum commentarius*. Frankfurt 1750—1752.

³ A. Kirscher, *Aedipus aegyptiacus, hoc est universalis doctrinae hieroglyphicae instauratio*. Roma 1652—1655; w t. 3 inskrypcje z obelisków.

— Hereni, *O polityce i handlu dawnych ludów*, w edycji trzeciej tom II⁴.

Sztuka Egiptów dzieli się na kilka epok; największe dzieła odnoszą się do najdawniejszych czasów pod właściwymi królami Egiptu. Potem druga epoka, od Kambyzesa: Egipt pod panowaniem cudzym, to jest [pod] Persami, Grekami, Rzymianami. Trzecia epoka jest naśladowanie dawnych dzieł egipskich w Rzymie i Włoszech, jak było za czasów Hadriana.

Dzieła egipskie mogą się dzielić na klas bardzo wiele. Najprzód ogromna architektura jak: rudera w Egipcie wyższym, rudera kościołów i pałaców; świadczą zwłaszcza Teby, już od Homera sławione, wystawiają niezmierne i szczególnie egipskiej sztuki właściwe gmachy, kościoły: Denderra, Esna, Elephantyna, ruina miast Teb, Luksoru i Karnachu, Labyrynt nad Merys, Memnonium.

Ob[acz] obeliski, v[ide] Zoëgra, *De origine et usu* [...] ⁵ [...hierog]licznymi napisami, przy nich są różne figury gliniane i złote. Chowano mumie w cystach z drzewa Sicomorus. Jakim je sposob[em] wyprawowano, v[ide] Herodot i Diodor. Dzielą oni na trzy rodzaje mumie, lecz oba się nie zawsze zgadzają i tylko na wiarę cudzą piszą. Oprócz ludzi bestie nawet na mumie obracano, najwięcej pta[ki].

[Dzieje Italii]

[...] minorum genere, quae a doctissimo Zoëge sunt coactae in libello singulo *De Etrusci[s]*. [E]trusci valde differebant lingua et moribus institut[is]que ab ceteris Italiae gentibus, tamen ante imperio romano summis opibus polebant.

Civitat[em] duodecim insulae hic secu[...] ⁶

POPRAWKI W TEKŚCIE „BIESIADY” TOWIAŃSKIEGO

Zamykając czwarty kurs *Prelekcij* w Collège de France, wykład 14 a zarazem ostatni (z 28 maja 1844) zakończył Mickiewicz cytatem z *Biesiady* Towiańskiego. Przeczytał mianowicie końcowe ustępy z „toastami”. Czytał zaś tekst francuski z przekładu ogłoszonego anonimowo¹ (niechybnie z inspiracji zmartwychwstańców) w Paryżu 1844.

⁴ A. H. L. Heeren, *Ideen über Politik, den Verkehr und den Handel der vornehmsten Völker der alten Welt*, Goetingen 1793—1796. To dzieło włączył Lelewel także w zestawienie literatury przedmiotu, podane w przedmowie do *Dziejów starożytnych* (s. 15).

⁵ G. Zoëgra, *De origine et usu obeliscorum*, Roma 1797.

⁶ Zanotowany tekst łaciński dowodziłby, że Lelewel albo część kursu swego wykladał po łacinie, albo też raczej, że w wykładzie cytował ustępy z opracowań pisanych po łacinie.

¹ *Aux auditeurs du Cours des langues et littératures slaves*. Paris b. r. Librairie de N. Béchat.

Łatwo wszelako zauważyć, że cytat nie jest ścisły. Jest krótszy; profesor opuścił cały trzeci toast (odnoszący się, jak wiadomo, do generała Skrzyneckiego), ale i w tekście pozostawionych wykazuje zmiany. Jesteśmy w stanie stwierdzić, że zmian tych dokonał sam Mickiewicz. W zbiorach Muzeum Adama Mickiewicza w Warszawie dochował się egzemplarz drukowanego francuskiego przekładu *Biesiady*, w którym na s. 15 i 16 widnieją rękopiśmienne, własnoręczne poprawki Mickiewicza.

Poprawki są różnego rodzaju.

Z trzech „toastów” Mickiewicz przekreślił ostatni i w wykładzie go pominął. Tytuły pozostawionych zmienił. W drukowanym „*Premier toast*” przekreślił: *toast* i dał pierwotnie: *(coupe)*, następnie: *calice*. Tytuł drugiego: „*Deuxième toast*” przekreślił i napisał nowy: „*Seconde calice, à Napoléon*”. W tekście wykładu² wrócił jednak w obu wypadkach do: *coupe*.

Ale i w tekście toastów wprowadził zmiany. W *Toaście pierwszym* po: *terrestres* przekreślił: *(Pour la prospérité)*. W drugim zaś pozmieniał brzmienie tekstu. I tak:

zam.: *collègue* dał: *coopérateur*

zam.: *illuminé, connaissant de plus près* dał: *lumineux, plus avant dans*

zam.: *partages* dał: *assistes*

po wyrazie: *assurance* cały nawias przekreślił i dał: *(ton unique consolation) l'assurance*. W tekście wykładu: *ton* i *l'assurance* opuścił, poczem wprowadził dalsze zmiany, w korektach egzemplarza już nie uwidocznione.

W sumie, jak widzimy, drobne to zmiany, ale że własnoręczne, wypadło je tutaj zanotować.

DODATEK

WIADOMOŚCI O LISTACH NIEDOSTĘPNYCH CZY NIE DOCHOWANYCH

W tomie XVI *Dzieł* wzmiankowano osobno acz lakonicznie (s. 735) o listach, o których wiadomo skądinąd, że istniały, ale których tekstów nie znamy. Nie objęto tam jednakowoż wszystkich wypadków, poza tym wypływają jeszcze nowe wiadomości. Stąd niniejsze uzupełnienie.

Wiadomość o liście młodego Mickiewicza do Jana N. Kamińskiego we Lwowie podał Wiktor Baworowski podkreślając jego autentyczność¹. Opowiadał mu o nim sam Kamiński, chociaż go nie pokazał. List miał być wywołany świeżo wydanymi tłumaczeniami ballad Schillera, a więc zapewne tomikiem *Balady i pieśni* F. Schillera (Lwów 1820), dedykowanym polskiej młodzieży. List więc pochodziłby zapewne z tegoż roku. Mickiewicz rzeczywiście cenił tłumaczenia Kamińskiego, a dwa wiersze z jego przekładu *Nurka* wplół w brulionowy tekst *Ustępu*. Baworowski pisząc swą notatkę w r. 1888 zaznacza: „kto wie, czy [list] jeszcze dotąd gdzieś się nie przechowuje: albo u krewnych, albo np. u spadkobierców hr. Adama Zamoyskiego z Ohladowa, do którego, o ile wiem, dostało się niejedno ze spuścizny literackiej Kamińskiego”.

Nie ulega następnie wątpliwości, że za pobytu w Rosji zawiązał Mickiewicz korespondencję z Eudoksją Michajłowną Bakunin. Zasiłszał o tym Władysław

² A. Mickiewicz, *L'Église et le Messie*. Paris 1845, s. 301.

¹ W. Baworowski, *Notatka o liście A. Mickiewicza do J. N. Kamińskiego*. „Pamiętnik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza”, 1888, s. 153.

Mickiewicz i z początkiem 1875 r. zwrócił się do adresatki z prośbą o udostępnienie tekstu. Odpisała. W Muzeum Adama Mickiewicza (obecnie w Warszawie) istnieją dwa jej listy z miejscowości Torzok (guberni twerskiej) do syna poety. W pierwszym (z 20 lutego 1875) po prostu odmówiła. W drugim (z lipca 1876) podała trochę szczegółów.

Mickiewicza (i Małewskiego) poznała u krewnego swego, ministra Szyszkowa, żonatego z Narbuttówną. Rzeczywiście otrzymała od poety „*les quelques lettres*” i zachowała je dotąd, ale że były one natury całkowicie prywatnej i osobistej, odmówiła ponownie i stanowczo udostępnienia ich komukolwiek. Wspomniała o nich swej znajomej a bliskiej przyjaciółce domu Mickiewiczów, Augustynie Rossignol w Paryżu.

O listach tych znajdujemy wzmiankę (zawdzięczam ją informacji S. Fismana) w pracy A. A. Kornilowa *O młodości Michała Bakunina*. Autor wyzyskał dokumenty archiwum rodzinnego Bakuninów i zbierał wiadomości w Premuchinie, dawnym ich majątku. Podaje, że Eudoksja nie była obojętna wobec naszego poety i uczucie to zachowała w wiernej pamięci. Listy jego przechowała do późnej starości i poleciła je spalić po swej śmierci. „Wykonała to święcie siostra jej, Katarzyna Michajłowna”².

Informacja Kornilowa zostawia znikomą nadzieję, żeby listy te jeszcze się dochowały.

Dalsza wiadomość — trudno określić, do jakiego stopnia ścisła — podaje tylko adresatów. Tadeusz Skowroński³ informuje, że we dworze Mycielskich w Gembicach miały być autografy trzech listów Mickiewicza, mianowicie dwa do Wincentego Turny, jeden do Stefana Garczyńskiego.

O liście do Garczyńskiego nie da się powiedzieć, czy zawierał tekst znany, czy też nie znany i z jakiej byłby daty. Listy do Turny obydwu są nieznanne. Jeżeli rzeczywiście istniały, pochodziłyby z grudnia 1831 lub ze stycznia czy lutego 1832. Nic bliższego o nich skądinąd nie wiemy. Szukał ich, jak pisze w swych wspomnieniach, Stanisław Wasylewski, ale bez skutku⁴.

Czwarta wiadomość⁵ jako tako konkretna dotyczy listu Mickiewicza do Stanisława Barzykowskiego, emigranta i historyka powstania listopadowego. Z jakiego byłby czasu i z jakiego powodu pisany — nie wiemy. Wiadomo tylko, że autograf jakąś drogą dotarł do zbiorów Józefa Ignacego Kraszewskiego, ten zaś go się pozbył. Kiedy zasłużony pedagog wielkopolski, Daniel Rakowicz (1817—1876), przysłał mu w r. 1870 egzemplarz setnego wydania swego elementarza *Nauka czytania i pisania*, powieściopisarz osobnym listem podziękował mu za upominek i za zasługi w krzewieniu oświaty oraz odwzajemnił się podarkiem: ofiarował mu wspomniany autograf listu Mickiewicza.

Rakowicz przechowywał dokument z pietyzmem, umierając przekazał go jednemu ze swych kolegów w Inowrocławiu. Ten go udostępnił organizatorom okolicznościowej wystawy z racji uroczystości Mickiewiczowskiej (zapewne 1898 r.) i już go z powrotem nie otrzymał. Autograf zaginęła. Wiadomość o nim bierzemy

² A. A. Kornilow, *Młodyje gody Michajła Bakunina. Iz istorii russkogo romantizma*. Moskwa 1915.

³ T. Skowroński, *Echa wielkopolskie w „Panu Tadeuszu”*. „Wiadomości”, (Londyn) 1956, nr 32.

⁴ S. Wasylewski, *Czterdzieści lat powodzenia*. Wrocław 1959. Szukał on również w Moszkowie u Taczanowskich, także bez powodzenia.

⁵ „Kurier Poznański”, 1936, nr 7, w dziale *Kronika*.

z drobnej notatki jakiegoś kryptonima (lm), pomieszczonej w „Kurierze Poznańskim”. List Kraszewskiego znajdował się wówczas w ręku wnuczki Rakowicza, Anny Hedingerówny w Inowrocławiu.

Może i autograf Mickiewicza wypłynie jeszcze kiedy na jaw? Kto go sprzątnął z wystawy, wiedział niewątpliwie, że przywłaszcza sobie rzecz cenną, chyba więc uszanował...

Usiłowano także ponownie (oczywiście tylko pośrednio) sprawdzić w Archiwum Watykańskim, czy opiera się na jakiej podstawie utrzymująca się od dawna pogłoska o liście Mickiewicza do papieża Grzegorza XVI, z roku 1832. Bez wyniku. Z wszelkim prawdopodobieństwem powiedzieć trzeba, że wiadomość ta jest legendą.